

IRENA SUCHTA

ur. 1935 ; Bereza Kartuska



Miejsce i czas wydarzeń	Udrzyn, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Udrzyn, II wojna światowa, okupacja niemiecka, dzieciństwo, życie codzienne, edukacja

Edukacja w Udrzynie podczas II wojny światowej

Do pierwszej i drugiej klasy chodziłam do szkoły do wsi tam z tej kolonii. Jak wyglądała ta nauka? Rachunki, jak to rachunki. Książek nie było, oczywiście, coś trzeba było czytać, więc wtedy, pamiętam, wychodziło takie pisemko pod tytułem „Ster” i ten „Ster” czytaliśmy. O historii nie było mowy, ten nauczyciel nie mógł gęby otworzyć na ten temat ani nic powiedzieć. Ten pan był w średnim wieku i robił, co mógł, no, uczył nas czegoś, głównie czytania, rachowania i tyle. Nic, nawet śpiewu nie było, bo nie wiem, co trzeba by śpiewać.

Szkoła była w porządku, była przedwojenna, czteroklasowa w założeniu, bo to wieś była mała, tak że cztery klasy, a potem [na] dalsze nauki to trzeba było chodzić pięć kilometrów do takiej wsi kościelnej, Poręba się nazywała, to mój brat tam musiał chodzić, bo już był starszy ode mnie, więc jakieś te nauki musiał pobierać na wyższym poziomie. Ale zanim przyszła pora na moją trzecią klasę, przyszedł front, wszystko się poprzewracało, znowu żeśmy uciekali, Rosjanie już szli, z Polakami zresztą, pod Berlin.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"